

Nieznani, Nancy Whisky III (2001)

Słowa: Michał "Doktor" Gramatyka

Muzyka: trad.

Gdzieś w Liverpool to w knajpie było

Tawerna jakich pełno jest

Hej, przekroczyłem próg jej mimo, że

Coś mówiło - "Wracaj się"

Ref.: Whisky, whisky, Nancy whisky

Whisky, whisky, Nancy O!

Od razu weszła w punkt widzenia

Dziewiąty stół, ciemny ką

Jak Żona Lota w kamień się zmieniam:

Ta piękna panna, to jest to!

Ref.: Whisky, whisky, Nancy whisky

Whisky, whisky, Nancy O!

Wtem problem mały się pojawił

Dwa dziesięć wzrostu, funtów sto

Przede mną stanął, dziób rozdziawił

"E Ty, chcesz chyba w mordę, co?"

Ref.: Whisky, whisky, Nancy whisky

Whisky, whisky, Nancy O!

Marynarz ze mnie pierwsza klasa

Z niejednej mąki jadłem chleb

Więc czujnie patrzę na dryblas

Uciekać już, czy wałać w łeb?

Ref.: Whisky, whisky, Nancy whisky

Whisky, whisky, Nancy O!

Niewiele więcej mam w pamięci

Zadyma jakiej nie znał nikt

Coś mi się wokół głowy kręci

Rozbite meble, brudny tynk

Ref.: Whisky, whisky, Nancy whisky

Whisky, whisky, Nancy O!

Gdym końcu stanął o własnych siłach

Świadomość rzekła - "Witam znów"

W tawernie pusto, panny ni ma

I w gębie brak obydwu klów

Ref.: Whisky, whisky, Nancy whisky

Whisky, whisky, Nancy O!

Dziś tej historii czarny klimat

Morałem swym przeraża mnie

Gdy siedzi obok gdzieś dziewczyna

Wpierw pewny bądź, że sama jest

Ref.: Whisky, whisky, Nancy whisky

Whisky, whisky, Nancy O!